

Poemat ku czci Malama Garby. Synkretyczny charakter elegii z rękopisu IASAR/200

Stanisław Piłaszewicz
s.pilaszewicz@uw.edu.pl

W dniach 30 listopada – 4 grudnia 2000 roku uczestniczyłem w warsztatach pod hasłem „State and Everyday Life in Africa”, które odbyły się w Instytucie Studiów Afrykanistycznych Uniwersytetu Ghańskiego w Legonie koło Akry. Ich organizatorami byli prof. Holger Weiss z Uniwersytetu w Helsinkach i dr Irene Odotei, dyrektor wspomnianego Instytutu.

Pierwszy dzień pobytu w Ghanie był przeznaczony na wycieczkę krajoznawczą, z której zrezygnowałem, gdyż bardzo zależało mi na odwiedzeniu tak zwanej Kolekcji Arabskiej (Arabic Collection) Instytutu, czyli pracowni gromadzącej i opiekującej się rękopisami w alfabecie arabskim, głównie w językach arabskim i hausa (adżami). W latach 1973-1974 w pracowni tej spędzałem niezapomniane chwile, poznając dorobek literacki wielkiego pisarza i poety hausańskiego Alhadżiego Umara (1858-1934), tworzącego w obu tych językach.¹

Okazało się, że dawna pracownia już nie istnieje, a zatrudnieni w niej kustosze kilka lat temu osiągnęli wiek emerytalny. Rękopisy zostały przeniesione do nowo utworzonego Ośrodka Dokumentacyjnego (Documentation Unit) i spoczywały spokojnie na półkach, przykryte pokaźną warstwą kurzu. Moją uwagę przykuł rękopis IASAR/200, który po wielu staraniach został mi w ostatnim dniu pobytu w Ghanie udostępniony.²

¹ Twórczość poetycka Alhadżiego Umara stała się między innymi przedmiotem mojej rozprawy habilitacyjnej (Piłaszewicz 1981).

² Kolekcja rękopisów powstała w latach sześćdziesiątych XX wieku. Ich oryginały były wypożyczane od miejscowych uczonych i duchownych muzułmańskich i powielone w kilkudziesięciu kopiach z zamiarem udostępniania ich badaczom celem opublikowania. Akcję gromadzenia rękopisów zapoczątkował w 1962 roku Ivor Wilks, przy nieocenionej pomocy

W prowizorycznym fiskowym katalogu znalazły się bardzo enigmatyczne informacje na temat omawianego tu utworu:

„IASAR/200

Lent by Malam Muḥammad Jājā of Mampong (Kete Krakye origin)

16 folios 15,5 x 21 cms

Author unknown

Date?

Song in praise of Malam Yariba”

Rękopis zachował się w mało zadowalającym stanie. Tekst kilku folio (np. folio 1-2) jest uszkodzony, zarówno przy lewym, jak i prawym marginesie. W dokładniejszych opisach innych rękopisów za przyczynę podobnych uszkodzeń uważa się żarłoczność mrówek i zawilgocenie. Niektóre folio noszą znamiona palimpsestu, czyli tekst w nich zawarty mógł być zapisany po usunięciu zapisu pierwotnego. Jego ślady utrudniają odczytanie interesującego nas utworu, choć jego grafia jest dość czytelna, z małymi niekonsekwencjami w adaptacji alfabetu arabskiego.

Bardzo mało wiemy na temat prezentowanego utworu. Nasuwa się przeto pytanie, czy i dlaczego zasługuje on na opracowanie i wydanie z aparatem krytycznym i komentarzami. Zadanie to może być nader trudne, bo zachował się on w jednej jedynej redakcji. Materialne uszczerbki nie mogą więc być uzupełnione na podstawie innej/innych kopii. Pociąga to za sobą konieczność odwoływania się do licznych koniektur bądź pozostawiania ewidentnych luk w edytowanej wersji.

Przystępując do prac tekstologicznych i edytorskich nad rękopisem IASAR/200, kierowałem się nadzieją, że być może badania hermeneutyczne przyczynią się do rozwikłania tajemnic związanych

niejakiego Al-Ḥaḡḡ ‘Uṭmāna ibn Ishāq Boyo, uczonego muzułmańskiego z miejscowości Kintampo, który miał szerokie powiązania w świecie miejscowego islamu, a jednocześnie głęboką znajomość miejscowej historii. Por. Wilks (1965); Triulzi (1970).

z autorem czy postacią opiewanego oraz do poznania środowiska, w jakim utwór ten powstał. Dotychczas została sporządzona wstępna transliteracja z adżami na alfabet łaciński. Zawiera ona jeszcze sporo niejasności, które jednak wydają się być do przezwyciężenia. Utwór liczy w sumie 387 wierszy, czyli bajtów, z których każdy składa się z dwóch półwierszy (hemistychów). Wszystko wskazuje na to, że brak w nim wstępnego fragmentu, który zgodnie z utartą konwencją poetycką winien zawierać doksologię, czyli formułę modlitewną gło-
szącą miłosierdzie Allaha i wypraszającą łaski Boże dla proroka Muhammada. Zdarzają się utwory pozbawione tej formuły, ale zawsze wskazują ona na cel konkretnego poematu.

Już w czwartym wierszu dowiadujemy się, że bohaterem utworu nie jest Malam Yariba, jak się podaje w opisie katalogowym, lecz Malam Garba, miejscowy imam, człowiek obdarzony licznymi cnotami. W wierszu ósmym znajdujemy informację:

8. Ale on umarł, niech Bóg ma go w swej opiece,
Niech Bóg rozświećli rżęsiście jego grób.

Informacja ta jest powtarzana w dalszej części utworu wielokrotnie, np.:

14. Malam nasz ruszył w daleką podróż,
Boże, pozwól nam spotkać się w Domu Pokoju.

17. Malam nie odszedł, gdyż zostawił potomków,
Malama Bačo, i Szajcha, jako też i Sandę.

Zmarłe osoby opiewają Hausańczycy w utworach noszących nazwę *wakoƙin ta'aziyya* – „pieśni kondolencyjne”. Wywodzą się one z arabskiego gatunku *riṭā*, zwanego również *martiya*. Opiewają cnoty i przymioty duchowe oraz cechy fizyczne zmarłego. Wszystko to przeplata się z modlitwami do Boga, opisem pogrzebu i wyliczaniem osób uczestniczących w uroczystości żałobnej. Pojawia się motyw

zawodzących płaczek, obrazowe porównania śmierci do uwodzicielskiej i pięknej kobiety.³

Tymczasem analizowany utwór tylko częściowo odwołuje się do kanonu pieśni kondolencyjnych: przeważają w nim cechy gatunkowe *wakar yabo*, czyli pieśni pochwalnej. Uwydatnia się w nim cnoty i przymioty Malama Garby i mówi się o tym, że jego sława dotarła na północ i południe. Wyliczanie z poetycką przesadą nieraz setek miejscowości Afryki Zachodniej i Północnej, Bliskiego, Środkowego i Dalekiego Wschodu, a także Europy, jest ulubionym zabiegiem poetów hauszańskich. W tym przedmiocie autor naszego poematu zachował daleko idącą powściągliwość.

Tak jak inni poeci hauszańscy również autor utworu z rękopisu IASAR/200 przysparza chwały i sławy swojemu bohaterowi, odnosząc się do wyczynów i sukcesów osób bliskich opiewanemu: jego dzieci, żon, konkubin, wnuków i ważnych osobistości w mieście, którego nazwy, czytając poemat, nie poznajemy. Większość z nich to ludzie hojni, którzy nie szczędzą darów i pieniędzy, zwłaszcza opiewającemu ich poecie. Niektórzy słyną z głębokiej wiedzy o islamie, w tym syn Malama Garby imieniem Hasan:

46. Malam Hasan wprost rwie się do nauki,
Dziedziny wiedzy są nie do zliczenia.

W tym miejscu poeta rozpoczyna prezentację różnych dyscyplin nauki muzułmańskiej i rodzajów wiedzy tajemnej (wiersze 48-65): teologia, znajomość hadisów, historia, semantyka, logika, stylistyka, retoryka, gramatyka, morfologia, egzegeza koraniczna, numerologia, astrologia, wróżbiarstwo i inne.

Wśród potomków Malama Garby zdarzają się jednak i tacy, którzy nie odpowiadają miejscowym standardom moralnym. Zgodnie z tradycją pieśni pochwalnych zasługują oni na wyważone napomnienie:

³ Te elementy pieśni kondolencyjnych zostały zapożyczone z elegii staroarabskich, którymi fascynowali się poeci hauszańscy. Por. Nöldeke (1964: 152; Waksmacher (1975: 138n).

71. Większość dzieci Malama idzie prostą drogą,
Lecz Allabira schodzi na manowce.

72. Dziwię się temu, jestem zły i gniewny,
Jak to, syn Malama tak się zachowuje!

Temu, co złego dzieje się w domostwie opiewanego hausańskie
pieśni pochwalne poświęcają niewiele miejsca. Zaraz po tym nastę-
puje powrót do pochwał przyjemnych dla uszu słuchaczy:

77. Są bogacze w tym domu, nie brak dostojników,
Są tam liczni i wielcy uczeni.

78. Gdy chodzi o następcę Malama, to trzeba,
By nim został człek doskonały i ludzki.

Poeta chce przez to powiedzieć, że po Malamie i jemu podobnych
urząd winni dziedziczyć ludzie o wysokich walorach moralnych. Do
takich należą dostojnicy sprawujący podówczas władzę w licznych
emiratach kraju Hausa i w diasporze hausańskiej w Ghanie, których
czyny i dokonania prezentuje poeta w wierszach 79-88.

W poematach pochwalnych wyróżnia się trzy podstawowe części:
– pochwały, a więc pozdrowienia i komplementy pod adresem
opiewanego i osób z nim związanych,

– samopochwały, czyli autocharakterystyki poety i wysławianie
uprawianego przez niego zawodu,

– prośby o zapłatę, pomoc czy opiekę oraz podziękowania⁴.

Motywy tworzące poszczególne części nie występują w logicznej
kolejności, lecz najczęściej bywają ze sobą przemieszane. W prezen-
towanym tutaj utworze samopochwały w bezpośredniej postaci zda-
rzają się rzadko. Nie ma tu w zasadzie bezpośrednich i nachalnych
prośb o zapłatę. Poeta nawiązuje tylko do rzeczywistej czy pożąda-
nej hojności wspominanych w utworze osób, co dla nich jest wyraź-
nym sygnałem, jak powinni uhonorować jego wysiłek twórczy. W

⁴ Por. Smith (1957: 27); King (1981).

wierszu 99 poeta zwraca się do niejakiemu Tunbi, wnuka Malama Garby:

99. Gdy udzielasz swych darów, to zacznij ode mnie,
Burnus mieć chciałbym mocny, nie do zdarcia.

W innym miejscu poeta przyznaje się do swej słabości, do gromadzenia ksiąg sławnych autorów, co niemało kosztuje:

335. Gdy zobaczę księgę, chciałbym ją zakupić,
Gdy nie mam pieniędzy, liczę na muzułmanów.

336. Więc wołam do braci, przez wzgląd na
Muhammada,
Wspomóżcie mnie, gdyż mam pustą kiesę.

337. Kiedy mi pomożecie, to zdobędę księgę,
A wy mieć będziecie zasługę u Boga.

Przemieszczenie motywów znajduje materialny wyraz w pochwalie wnuków Malama Garby, ujętej w oddzielnej i wyróżnionej arabskim podtytułem części: „Wspomnienie o jego wnukach i o tym, co z tego wynika” (wiersze 89-109). Są oni nie tylko wychwalani, ale również poucza się ich i zachęca do naśladowania Malama Garby, ich dziadka:

108. Wnuki Malama, postarajcie się wszyscy,
By Malam był z was dumny, żeby się nie wstydził.

W kolejnej wydzielonej części (*Faṣl^{un}*, wiersze 110-162) poeta podkreśla walory dostojników miasta, którego nazwy jednak nigdzie nie zdradza:

110. Chodźcie i posłuchajcie mego poematu,
Abyście władarzy miasta tu poznali

111. Dzień i noc Imama oni wspomagają,
Są jego przyjaciółmi od czasu pogardy.

Czas pogardy, czy dokładniej tłumacząc czas nienawiści to zapewne nawiązanie do wojny domowej w Saladze (1892 rok)⁵, która wygnała diasporę hauszańską z tego kwitnącego i handlowego miasta do jej nowej siedziby w Kete-Kraczi. Te drobne wzmianki pozwalają przypuszczać, że wydarzenia opisane w poemacie rozgrywają się we wschodniej dzielnicy królestwa Gondża i na obszarze zamieszkanym przez ludy Akan (w dzisiejszej Ghanie), co potwierdza też zapis katalogowy, mówiący o pochodzeniu rękopisu z Mampong.

Opiewając niejakiego Alhadziego, poeta daje popis wyobraźni i wiedzy: opisuje pielgrzymki do świętych miast islamu i szczegółowo przedstawia czynności rytualne pielgrzyma (wiersze 144-152), historię okolicznych wzgórz, strumieni i świętej studni Zamzam.

Poczynając od wiersza 163, utwór ponownie przyjmuje cechy gatunkowe elegii. Ta część jest wydzielona z całości tytułem w języku arabskim „Modlitwa, która jest celem tego utworu”:

163. Niechaj każdy nastawi ku nam uszu,
Za szczodrego Malama będziemy się modlić.

164. Przyszliśmy tutaj jako żałobnicy,
Więc módlmy się do Boga, niechaj nas wysłucha.

165. O Boże Wszechmogący, wybacz Malamowi,
Obdarz go miłosierdziem, nie poskąp spokoju.

166. Przebacz Malamowi, bądź mu miłosierny,
Zapewnij mu miejsce w błogim raj.

167. Przez wzgląd na Muhammada, wysłannika Boga,
Wybawcy muzułmanów, Pieczęci Proroków.

Fraza „przez wzgląd na” (*domin, don*) pojawia się teraz w

⁵ Por. na ten temat Braimah, Goody (1967).

większości wierszy, aż do końca utworu. Poeta uprasza Boga o łaskawe potraktowanie Malama Garby przez wzgląd na bliskie mu osoby: przyjaciół, towarzyszy, żony i dzieci Proroka, a także przez wzgląd na święte księgi: Torę, Psalmy Dawida, „Ewangelię Jezusa” i „Świętą Księgę Muhammada”. Prosi o miłosierdzie dla zmarłego przez wzgląd na święte wersety (wiersze 179-231), które wprowadza do utworu, umieszczając na początku tytuł w języku arabskim: „Sury Potężnego Koranu”. Poszczególne wersety wspomniane są przy użyciu ich tytułów bądź też powszechnie znanych muzułmanom fraz koranicznych. Ten fragment utworu kończy się słowami:

232. Wymieniliśmy sto wersetów oraz kilka dalszych,
Przez wzgląd na ich sławę, przez wzgląd na
proroków.

Wzmianka o prorokach zapoczątkowuje długą listę wysłanników Boga, wielkich władców znanych z Koranu i Biblii, towarzyszy proroka Muhammada, szarifów czy dzielnych wojowników w armii Proroka (wiersze 233-289). Na początku listy pojawiają się imiona pierwszych ludzi: Adama i Ewy. Wspominając wielkie postacie, poeta wskazuje na to, czym i gdzie się wstawili oraz jak przyczynili się do wzrostu potęgi islamu. Przy imionach wybranych osób zamieszcza prawdziwe lub legendarne historyjki związane z ich życiem i działalnością, na przykład:

263. Teraz Maşābu, dzielny jego towarzysz,
To on zwykle nosił sztandar Proroka.

264. Nie lękał się, kiedy walka rozgorzała,
Nie tchórzył nigdy przed nawałą pogan.

265. Umarł męczeńską śmiercią w bitwie pod Uḥud⁶,
Zabił go okrutny Danga na Qam‘ata.

⁶ Bitwa pod Uḥud miała miejsce w 625 r. i zakończyła się klęską muzułmanów i zwycięstwem Mekkańczyków.

266. To on wystrzelił z procy, by porazić Wysłannika,
Wybił Muhammadowi dwa lub trzy zęby.

Wśród wspominanych osobistości nie zabrakło także kobiet ważnych w życiu Proroka: tych wywodzących się z rodu Haszimitów, jak też jego żon, konkubin, córki Fatimy, a nawet jego mamki.

Wiersz 290 wprowadza czytelnika w kolejny zestaw postaci (wiersze 291-300), które mają się przyczynić do pomyślnego losu opiewanego na Tamtym Świecie:

290. Przez wzgląd na uczonych o sławnych imionach,
Jak też tych o imionach na *wayhi wayhi*.

Wymienimy je bez komentarzy poety, aby uzmysłwić ogrom wiedzy autora. Są to: Sibawayhi, Niḥṭawayhi, Dallawayhi, Zarqawayhi, ‘Abdawayhi, Ḥamdawayhi, Shīṣawaihi, Shanbawayhi, Durustwayhi, Zanjawayhi, ‘Amrawayhi, Khālawayhi, Shīrawayhi, Faṭḥawayhi, Rāḥawayhi, Ḥannawayhi, Sasnawayhi, Sakrawayhi, Barzawayhi, Murdawayhi i Kantawayhi. Kolejne wiersze nawiązują do innych wielkich postaci islamu, na przykład założycieli i reprezentantów szkół prawniczych, założycieli bractw mistycznych w Afryce Zachodniej, mistyków i świętych muzułmańskich. Wprowadza je zapowiedź:

301. Muzułmańskich szajchów teraz wymienimy,
Niech przez ich wielkość Malam zbawion będzie.

Dużą popularnością cieszą się wśród muzułmanów utwory opisujące wyprawy i bitwy stoczone pod dowództwem proroka Muhammada, określane arabskim terminem *maghāzi*⁷. Poeta informacje na ten temat wprowadza w następującym wierszu:

239. Są wielkie księgi o wyprawach wojennych,
Wielcy uczeni je stworzyli, posłuchajcie.

⁷ Por. Hiskett (1975: 51).

W dalszych fragmentach utworu znajdujemy informacje na temat autorów autentycznych, mniej czy bardziej znanych zbiorów hadisów. O miłosierdzie Boże dla Malama Garby zabiega, polecając go opiece najbardziej znanych aniołów. W końcowej partii utworu zamieszcza modlitwę do Boga w intencji zmarłego, której treść przypomina jeden z wątków pojawiających się w poematach kaznodziejskich (*wakokin wa'azi*):

352. W Dniu Zmartwychwstania okryj Malama szatą,
Niech zasiądzie tam, w cieniu Twego tronu.

353. Przy rozliczeniu niech się go oszczędzi,
Niech Malam szybko wróci do swych krewnych.

354. Gdy ważyć się będzie uczynki Malama,
Niech dobre czyny przeważą nad złymi.

355. Oby się Malam znalazł po prawej stronie,
Bo jest wierzącym i sprawiedliwym.

356. Niech Most przekroczy niby powiew wiatru,
Niech cała droga będzie oświetlona.

Wiersze te nawiązują do wątku zmartwychwstania, nieodłącznego elementu każdego utworu z gatunku poezji kaznodziejskiej.⁸

Tak przedstawia się treść tego poematu, utworu dosyć wyjątkowego, łączącego w sobie cechy kilku wyróżnianych dotychczas gatunków poezji arabskiej. Już z tego powodu zapewne zasługuje na wydanie. Będzie to zadanie trudne ze względu na wspomniane na wstępie ubytki tekstu. Nie tylko względy formalne przemawiają za kontynuowaniem prac nad tym rękopisem. Ma on wyjątkowe wprost walory poznawcze w odniesieniu do stanu wiedzy muzułmańskiej w diasporze hauskańskiej na Złotym Wybrzeżu. Pojawiają się tylko wąt-

⁸ Por. Hiskett (1984).

pliwości, czy przy tym nadmiarze informacji uda się zidentyfikować dostatecznie dużą liczbę faktów, zdarzeń i występujących w utworze osób. Wstępna przymiarka nie przynosi zadowalających efektów. Wielu z tych koniecznych w komentarzu informacji nie znajdujemy w dostępnych nam encyklopediach islamu i innych opracowaniach. Można tylko pokładać nadzieję we współpracy z arabistami, głównie islamistami, jaka się zdarzała w przeszłości i z którą wiąże duże nadzieje na przyszłość.

Bibliografia

- Braimah, I. A., Goody, J. R. 1967. *Salaga: The Struggle for Power*, London.
- Hiskett, M. 1975. *A History of Hausa Islamic Verse*, London, SOAS.
- Hiskett, M. 1984. „Towards a Comparison of Theme and Style in the Hausa Verse Categories of *Wa'azi* and *Madahu*”, w: Ibrahim Yarro Yahaya, Abba Rufa'i (red.). *Studies in Hausa Language, Literature and Culture. Proceedings of the First International Hausa Conference, July 1978*, Kano, Bayero University, 426-435.
- King, A. 1981. „Form and Function in Hausa Professional Songs”, w: U. N. Abalogu, G. Ashiwaju, R. Amadi-Tshiwala (red.). *Oral Poetry in Nigeria*, Lagos: Nigeria Magazine, 118-135.
- Nöldeke, T. 1964. *Beiträge zur Kenntniss der Poesie der Alten Araber*, Hannover.
- Piłaszewicz, Stanisław. 1981. *Alhadzi Umaru (1858-1934) – poeta ludu Hausa. Studium historyczno-literackie*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Smith, M. G. 1957. „The Social Function and Meaning of Hausa Praise-Singing”, *Africa* XXVII, 1, 27.
- Triulzi, A. 1970. „Di alcune attività nel campo storico dell'Institute of African Studies della Università di Ghana a Legon”, *Bolettino della Associazione degli Africanisti Italiani* III, 3-4, 24-27.
- Waksmacher, M., Parin, A. (red.). 1975. *Arabskaja poezija srednich wiekow*, Moskwa.
- Wilks, I. 1965. „A Note on the Arabic Ms/298, and others from Wa”, *Research Bulletin* II, 2, 87-98.

Próbka rękopisu hausa-adżami IASAR 200 f° 1 r. s.1